

Protokół nr 25/16
z posiedzenia
Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego
z dnia 19 września 2016 r.

Ad 1)

Posiedzenie Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego otworzył Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk, który powitał członków Komisji.

Ad 2)

Obecni:

- | | |
|------------------------------|-----------------------|
| • Przewodniczący: | Zdzisław Kowalczyk |
| • Wiceprzewodniczący: | Ireneusz Lesiński |
| • Członkowie: | Aleksander Dolczewski |
| | Krzysztof Deutsch |
| | Zenon Norman |
| | Damian Walczak |

Podczas stwierdzania quorum nieobecny był Radny Aleksander Dolczewski.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyła Pani Bożena Ryczkowska.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad 3)

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk przedstawił porządek posiedzenia. W wyniku głosowania porządek został przyjęty – 5 głosów „za”.

Ad 4)

Protokoły Nr 23/16 z dnia 6 września 2016 r i Nr 24/16 z dnia 8 września 2016 r. Komisja przyjęła w wyniku głosowania: 5 głosów „za”.

Na posiedzenie Komisji przybył Radny Aleksander Dolczewski.

Ad 5)

Wizytacja Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk poprosił, by jako pierwsza zabrała głos Pani Bożena Ryczkowska.

Pani Bożena Ryczkowska powiedziała, że zawsze kieruje się opinią nieżyjącego profesora Kierula, który mówił, że wizytówką szkoły jest pierwsze wrażenie po wejściu do budynku. Wówczas nie trzeba nawet sprawdzać dokumentów, by wiedzieć, jaki jest jej stan. Stąd staranie, by obiekty, które wchodzi w skład zespołu, prezentowały się dobrze. Największym problemem jest obiekt zabytkowy, a więc Pałac Lossowów. Pojawiły się w nim pęknięcia na ścianach, co jest widoczne gołym okiem, a jeśli budynek nie zostanie remontowany, to z końcem roku będzie musiał być wyłączony z użytkowania. Znajdują się w nim pomieszczenia księgowości, pracownia roślin ozdobnych i dwie pracownie języka niemieckiego. Oprócz tego hol, z którego wchodzi się do pracowni informatycznej. Pracownie języka niemieckiego można przenieść, natomiast większy problem będzie z pracownią roślin ozdobnych. Najtrudniej będzie z pracownią informatyczną, ponieważ korzystają z niej nie tylko

nauczyciele, którzy mają zajęcia w klasach pierwszych z informatyki, ale także nauczyciele, którzy mają zajęcia praktyczne w kształceniu w poszczególnych zawodach i korzystają z różnego rodzaju programów, np. AutoCad w czasie zajęć z projektowania w architekturze krajobrazu. Poza tym, kiedy w Pałacu Lossowów zostanie zamknięty hol, to trzeba będzie założyć drzwi zewnętrzne. Stanie się to problemem szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Ponadto Pałac jest budynkiem, który znajduje się pod nadzorem i na pewno zostaną skierowane jakieś działania konserwatora zabytków, który będzie się domagał, żeby ten budynek utrzymać w należytym stanie. Dodała, że przez wszystkie lata szkoła nie otrzymała od konserwatora zabytków żadnych środków finansowych na remont czy na utrzymanie obiektów, znajdujących się na terenie zespołu.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, czy są jeszcze inne obiekty zabytkowe.

Pani Bożena Ryczkowska powiedziała, że jest jeszcze muzeum. Dodała, że jeśli chodzi o Pałac Lossowów, to został sporządzony kosztorys, który opiewa na kwotę 390 tysięcy złotych. W opinii Pani Dyrektor jest on zawyżony. Konsultowała to z innymi osobami, np. z budowlancami, którzy takie opinie przygotowują i oni uważają tak samo. W rzeczywistości jest to kwota w granicach 250 tysięcy złotych. W zakres tego wchodzi nowa konstrukcja dachu, wzmocnienie fundamentów i wykonanie elewacji.

Radny Zdzisław Kowalczyk zapytał, czy w związku z pękaniem ścian nie było możliwe jakieś tańsze rozwiązanie i czy została wykonana odkrywka.

Pani Bożena Ryczkowska potwierdziła wykonanie odkrywki. Wyjaśniła też, że dach był wymieniany po nawałnicy. Wyraziła swoje zdziwienie, ponieważ pierwotnie na dachu znajdowała się dachówka betonowa, łączona spoiwami betonowymi, która była znacznie cięższa niż położona obecnie dachówka ceramiczna. Tymczasem wcześniej nie było tych pęknięć, a teraz są. Powstały w ubiegłym roku. Poinformowała, że mogą być problemy z wodami na terenie parku. Przypuszczalnie znacznie obniżył się poziom wody gruntowej. Dawniej w parku zdarzało się, że usychały jedno, dwa lub trzy drzewa. Można by nawet przygotować konkretną analizę w oparciu o wnioski do konserwatora zabytków. W tej chwili jest to kilkanaście drzew, co oznacza, że nie chodzi tu o szkodniki czy choroby, tylko o suszę. W tym roku lustro wody jest najprawdopodobniej 1,5 m niżej.

W czasie przeprowadzania remontu budynków została wykonana nowa opaska wokół internatu, ponieważ w piwnicy ciągle była wilgoć. Być może to spowodowało, że zaczęły się ruchy ziemi. Kiedy wymieniano dach, sprawdzono równocześnie jego konstrukcję i wszystko było w porządku. Teraz okazuje się, że np. są ugięte łaty.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, kiedy dach był wymieniany.

Pani Bożena Ryczkowska powiedziała, że w 2008 lub 2009 roku. Dodała, że jest gotowa zlecić innemu fachowcowi ponowną ekspertyzę, żeby mieć konkretne rozeznanie w tej sprawie. W Polsce jest około 60 osób, które mogą wykonać tego typu ekspertyzy. Można się pokusić o wykonanie ponownej ekspertyzy, nawet gdyby jej koszt miał wynieść 5 tysięcy złotych.

Ponadto wspomniała sytuację, kiedy dwa lata temu poprosiła fachowca o wykonanie wyceny elewacji. Wówczas nie było jeszcze pęknięć na ścianach. Obiekt znajduje się pod nadzorem konserwatora zabytków, dlatego wycenę musiała wykonać firma posiadająca odpowiednie uprawnienia. Prawdopodobnie gdyby wówczas ta elewacja została wykonana, dziś nie byłoby pęknięć na ścianach. Wówczas koszt wynosiłby około 80-90 tysięcy złotych. Obecnie trzeba dodatkowo wymienić dachówkę i dołożyć nowe elementy w konstrukcji dachu i to ma kosztować około 400 tysięcy złotych. Powiedziała, że nie jest profesjonalistką, jeśli chodzi o budownictwo, ale uważa, że koszty są zawyżone.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk powiedział, że najbardziej interesują go fundamenty budynku.

Pani Bożena Ryczkowska odpowiedziała, że ekspertyza jest do wglądu.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk powiedział, że to fundament może być powodem pęknięcia budynku.

Pani Bożena Ryczkowska powiedziała, że rozumie obawy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, że jest to obiekt użyteczności społecznej, dlatego też trzeba przedsięwziąć bardzo daleko idące środki ostrożności. Dodała, że odpowiada za bezpieczeństwo uczniów i pracowników i ma świadomość konsekwencji. Patrząc jednak na pęknięcia w ścianach, „obawy są przesadzone”.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk zapytał, czy konstrukcja dachu częściowo też była wymieniana.

Pani Bożena Ryczkowska zaprzeczyła.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk odpowiedział, że w takim razie musiała nie być wcale taka zła.

Pani Bożena Ryczkowska powiedziała, że dach był robiony jakieś 6-7 lat temu, a w tej chwili część zewnętrznej dachówki już też spadła. Główne obawy Inspektora Budowlanego są związane z nawałnicami, silnymi wiatrami i ulewami.

Przewodniczący Zdzisław Kowalczyk zapytał, czy jeśli chodzi o ciążenie dachu, to czy dachówka lub blachodachówka nie jest lżejsza.

Pani Bożena Ryczkowska odpowiedziała, że konserwator budynku nie chciał się zgodzić na dachówkę nawet na budynku internatu, który wcale obiektem zabytkowym nie jest. Tłumaczono, że obiekt ten wchodzi w skład wspólnego obiektu, który jest pod nadzorem konserwatora zabytków. W końcu założono blachodachówkę, ale na części zabytkowej koniecznie miała być założona dachówka. Był to kompromis uzyskany przez pana Andrzeja Pospieszyńskiego.

Dodała, że jeśli chodzi o pozostałe sprawy, które związane są z finansami szkoły, to wszystkie pomieszczenia szkolne są wyremontowane, pomalowane, są na bieżąco restaurowane w zależności od tego, jakie są wymagania sanitarne. Głównym problemem jest właśnie Pałac Lossowów. Zauważyła, że chociaż narzeka się na budżet powiatu, iż jest on niewielki, to w szkole zostało już zrealizowanych mnóstwo inwestycji. Poza tym do końca jesieni zostanie zrealizowany projekt „EkoPark”. Szkoła otrzymała na ten cel 17 tysięcy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, a 20 tysięcy z budżetu Powiatu. Będzie pokazywany m. in. układ roślin ekologicznych, ponieważ w miejscu, gdzie kształcą się rolników, jest to bardzo ważne. Poza tym rolnicy znają zasady intensywnego rolnictwa, uprawy oraz produkcji zwierzęcej, ale teraz trzeba pomyśleć o tym, co dla wszystkich jest priorytetem, a mianowicie o bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo w ochronie środowiska.

Jeśli chodzi o kwalifikacyjne kursy zawodowe, to dominują rolnik i technik-rolnik. W planach jest opracowanie strefy dla rodzica oraz strefy dla uczniów i dla słuchaczy. Każdy zawód powinien być bardziej szczegółowo opisany – zostanie przedstawiona podstawa programowa, a więc treści i umiejętności, które są kształcone w poszczególnych zawodach, jak również kwalifikacje, które są w danym zawodzie wymagane i są przedmiotem egzaminu. Ponadto znajdują się tam informacje, gdzie absolwenci będą mogli znaleźć pracę po ukończeniu danego kierunku. Nacisk zostanie położony na zawód technik-mechanik, który powinien się cieszyć powodzeniem, a niestety nie udało się stworzyć takiej grupy. Nauczyciele w poszczególnych zespołach będą opracowywać szczegółowe informacje, które zostaną umieszczone na stronie internetowej, ponieważ zawody, których można uczyć w

Zespole Szkół Rolniczych w Grabonogu, są potrzebne. Jednym z nich jest technik melioracji i ochrony środowiska. W każdej gminie w związku z gospodarką komunalną powinien być zatrudniony taki specjalista. Taka osoba nie musiałaby mieć nawet wyższego wykształcenia, ponieważ techniczne byłoby wystarczające. Pani Bożena Ryczkowska dodała, że żadna z osób, które ukończyły profil technik weterynarii, nie jest zarejestrowana w urzędzie pracy. Absolwenci zdobywają pracę w różnych miejscach. Wiele osób znalazło pracę w laboratoriach, gabinetach czy przychodniach w Poznaniu.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, ile jest pierwszych klas.

Pani Bożena Ryczkowska odpowiedziała, że trzy. Są to – bezpieczeństwo publiczne i działania policji (innowacja pedagogiczna, Liceum ogólnokształcące), technik rolnik połączony z technikiem weterynarii i technik architektury krajobrazu połączony z technikiem żywienia i usług gastronomicznych.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, ile osób mieszka w internacie.

Pani Bożena Ryczkowska odpowiedziała, że w internacie mieszka 66 osób. Dlatego tym bardziej zgłasza problem Pałacu Lossowów, ponieważ dawniej mogła przenosić coś z tego budynku właśnie do internatu, a obecnie nie ma tam miejsca. Dodała, że decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego Pałac można użytkować do końca roku kalendarzowego.

Następnie członkowie Komisji przeprowadzili wizję lokalną Pałacu Lossowów, sali gimnastycznej i budowanego boiska sportowego.

Ad 5)

W wolnych głosach i wnioskach głosu nie zabrano.

Ad 6)

Przewodniczący Komisji Pan Zdzisław Kowalczyk podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenie komisji.

**Przewodniczący
Komisji Budżetu, Inwestycji
i Rozwoju Gospodarczego**

Zdzisław Kowalczyk

Protokołowała: Joanna Bilińska